

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Knosale
na 23. posiedzeniu Senatu
w dniu 4 grudnia 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Na przestrzeni ostatnich kilku lat dało się zauważyć na polskich drogach wzrost liczby użytkowników skuterów. Wraz z tym trendem pojawiła się również moda na tzw. quady, znane też jako ATV (all-terrain vehicle).

Przepisy dotyczące użytkowania motorowerów, do których zaliczyć można również skutery, są dobrze ugruntowane w świadomości społecznej, gdyż funkcjonują w polskim prawodawstwie od wielu lat. Pewna niewiedza lub też ignorancja panuje jednak w odniesieniu do quadów. Niestety w powszechnej świadomości pojazd ten jest porównywany do skutera i na takich samych zasadach użytkowany.

Bardzo często zdarza się, że nie jest on zarejestrowany, nie posiada obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, OC, oraz kieruje nim osoba niepełnoletnia bez jakichkolwiek uprawnień. W szczególności ostatni czynnik należy ocenić jako niepokojący. Brak jakiegokolwiek przeszkolenia z zakresu ruchu drogowego przekłada się bezpośrednio na fakt, że nastoletni użytkownicy quadów nie posiadają elementarnej wiedzy z zakresu przepisów kodeksu drogowego, co prowadzi do łamania jego postanowień. Dodać do tego trzeba spotykaną niestety często w tej grupie kierowców brawurę i brak wyobraźni. Wszystko to w efekcie rodzi wiele niebezpiecznych sytuacji, czego dowodem jest rosnąca liczba zgłoszeń o wypadkach, także śmiertelnych, nierzadko zawinionych właśnie przez uczestników ruchu drogowego poruszających się na quadach.

Biorąc pod uwagę obecne definicje zapisane w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, można mieć poważne wątpliwości, czy pojazd tego typu powinien być kwalifikowany jako pojazd silnikowy - zgodnie z art. 2 pkt 32 ustawy jest to pojazd wyposażony w silnik, z wyjątkiem motoroweru i pojazdu szynowego - czy może jako motorower. Jeśli przyjąć, że jest to pojazd silnikowy, to nadal pytaniem nierozstrzygniętym pozostaje, czy zaliczyć go do podkategorii pojazdów samochodowych, czyli pojazdów silnikowych, których konstrukcja umożliwia jazdę z prędkością przekraczającą 25 km/h, czy raczej traktować go jako motocykl wielośladowy, czyli pojazd samochodowy jednośladowy lub z bocznym wózkiem - wielośladowy. Ostatnia definicja jednak również budzi wątpliwości, gdyż quad nie ma bocznego wózka.

Gdyby jednak uznać, jak już zostało to wcześniej zaznaczone, że quad to rodzaj motoroweru, to powstaje z kolei problem nieadekwatności definicji. Przez motorower rozumiemy bowiem pojazd jednośladowy lub dwuśladowy zaopatrzonego w silnik spalinowy o pojemności skokowej nieprzekraczającej 50 cm³, którego konstrukcja ogranicza prędkość jazdy do 45 km/h. Tymczasem większość quadów swoimi parametrami znacznie przewyższa te określone dla motorowerów. Jak wynika z danych technicznych, powszechnie można spotkać quady o pojemności silnika dochodzącej do 500 cm³, które mogą rozwijać prędkość nawet 80 km/h.

Jak zatem widać, już sama próba klasyfikacji tej grupy pojazdów rodzi znaczne problemy. Niestety implikuje to także dalsze, dużo poważniejsze następstwa. Chodzi o rozstrzygnięcie zasad nadawania uprawnień. Jeśli bowiem przyjąć, że jest to pojazd silnikowy, to wymagane jest posiadanie uprawnień do kierowania pojazdem, czyli prawo jazdy odpowiedniej kategorii. Na gruncie obecnych unormowań dopuszczalne wydaje się przyporządkowanie kategorii w bardzo szerokim zakresie: A, A1, B i B1. Z kolei ta niejednorodność rodzi dalsze pytania: o minimalny wiek upoważniający do otrzymania uprawnień - np. dla A1 i B1 jest to obecnie 16 lat, a dla pozostałych wymienionych 18 lat - o sposób szkolenia i egzaminowania.

Wydaje się zatem, że konieczne jest ściślejsze uregulowanie tego zagadnienia w przepisach prawa o ruchu drogowym. W szczególności rozważyć można wariant jednoznacznego określenia, potwierdzającego niejako obecnie przyjętą praktykę, że o klasyfikacji quada - motorower albo pojazd silnikowy - decydować będzie pojemność jego silnika i maksymalna prędkość, jaką jest w stanie rozwinąć. Istotne jest to, aby w sposób jednoznaczny uwzględnić przedmiotową grupę pojazdów w definicjach ustawowych. Innym dopuszczalnym rozwiązaniem wydaje się stworzenie całkiem odrębnej kategorii dla tych pojazdów. Sprawą do analizy pozostaje także kwestia zdefiniowania wymagań stawianych ich użytkownikom. Wydaje się, że powinny być one jednak bardziej restrykcyjne niż te odnoszące się do motorowerów.

Dlatego też, mając na względzie przede wszystkim konieczność zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu lądowym, zwracam się do pana ministra z prośbą o jak najszybsze podjęcie działań zmierzających w kierunku właściwego uregulowania w przepisach prawa kwestii użytkowania quadów.

Z wyrazami szacunku

Ryszard Knosala